

Minister Woerner szuka „świadków“

# Afera przerodziła się w polityczny skandal

(Korespondencja z Bonn)

CI, którzy oczekiwali od kanclerza Kohla, że zaraz po powrocie z Izraela podejmie dłużej oczekiwaną decyzję w sprawie

Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

i Prezydium Rządu

## Problemy działalności i rozwój ruchu związkowego

WCZORAJ odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR oraz Prezydium Rządu, na którym zapoznano się z aktualnymi problemami działalności i rozwoju ruchu związkowego. W posiedzeniu uczestniczyli — przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski i przewodniczący ogólnopolskich organizacji związkowych. W trakcie posiedzenia wyrażono zadowolenie z rozwoju ruchu związkowego. Skupia on obecnie znaczącą część ludzi pracy. Aktywna działalność programowa zakładów, organizacji związkowych i wielu struktur ogólnokrajowych, gwarantuje pełne wyrażenie interesów i opinii ludzi pracy, nacechowana jest obywatelskim zaangażowaniem w rozwiązywanie wie-

(Dokończenie na str. 2)



## Wizyta Konsula Generalnego CSRS w redakcji

WCZORAJ złożył wizytę w naszej redakcji Konsul Generalny Czechosłowackiej Repub-

(Dokończenie na str. 2)

wie ministra Woenera, poczuli się srogo zawiedzeni. Za pośrednictwem swego rzecznika prasowego kanclerz dał wyrażenie do zrozumienia, że nie da się zmusić do podjęcia decyzji bez uprzedniego zbadania wszystkich okoliczności, jakie doprowadziły do obecnego napięcia w Bonn. Pragnie on najpierw przeprowadzić rozmowy we własnej partii, a także z przewodniczącymi partii koalicyjnych — FDP i CSU, Genscherem i Straussem. Nie oznacza to, że Helmut Kohl nie zdaje sobie sprawy z tego, iż sprawa Woenera nie da się przelożyć lub rozwinąć w długim postępowaniu sądowym, tak

(Dokończenie na str. 3)

## Mitterrand — Archipow

PARYŻ PAP. Przebywający z wizytą oficjalną we Francji pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Iwan Archipow, spotkał się we wtorek z prezydentem Francois Mitterrandem. Tematem rozmów były przede wszystkim stosunki radziecko-francuskie, zwłaszcza współpraca gospodarcza, handlowa i naukowo-techniczna. Obie strony są zdania, że możliwości współpracy między Francją a ZSRR w wymienionych dziedzinach wciąż nie są w pełni wykorzystane.

Problemy radziecko-francuskiej współpracy gospodarczej były również tematem rozmów, jakie radziecki gość przeprowadził we wtorek z premierem Francji, Pierrem Mauroy, i ministrem przemysłu i badań naukowych, Laurentem Fabusem. W poniedziałek I. Archipow spotkał się z szefem francuskiej dyplomacji, Claudem Cheyssonem, oraz ministrem handlu zagranicznego, panią Edith Cresson.

## Zimowe ferie szkolne

# Zamknąć w domu — i spokój?

ZIMOWA przerwa w nauce trwa tym razem dwa tygodnie. Ale już wcześniej było wiadomo, że nie wszyscy pojadą na wczasy rodzinne, zimowiska i obozy harcerskie. Co więc będą robiły dzieci, które pozostały w domu? Wielu rodziców ma, niestety, taką postawę — niech robią, co chcą, byle był spokój! A to wcale spokoju nie wroży. Przez pierwsze kilka wolnych dni polichejki wylegają się do południa w łóżku, gapią w telewizor, szwendając po domu, zaglądając do szaf i szuflad, gdzie rodzice chowają przed nimi swoje szpargały. Ale później, gdy nuda staje się nie do zniesienia — zaczynają mieć bardzo niespokojne, a często i niebezpieczne pomysły.

(Dokończenie na str. 2)

# Epilog bitwy nad Wołgą

**41** LAT TEMU — 2 lutego 1943 r. rozegrał się epilog gigantycznej bitwy nad Wołgą, która zakończyła się katastrofą potężnego zgromadzenia wojsk hitlerowskich i satelitów Niemiec hitlerowskich. 31 stycznia ostatecznie rozgromiono południową grupę wojsk niemieckich; jej resztki na czele z dowódcą 6 armii feldmarszałkiem Paulusem oddały się do niewoli, a 2 lutego złożyły broń resztki tzw. grupy północnej.

Bitwa w rejonie Stalingradu była niezwykle zacięta. Można ją przyrównać do bitwy pod Moskwą. Od 19 listopada 1942 roku do 2 lutego 1943 r. wojska radzieckie zniszczyły do sześćdziesięciu tysięcy Niemców i trzy brygady, a pozostałe szesnastę dywizji pono-

sło straty sięgające od 50 do 75 proc. ich stanu osobowego. Ogólne straty wojsk hitlerowskich w rejonie Donu, Wołgi, Stalingradu wyniosły ok. 1,5 mln ludzi, ok. 3,5 tys. czołgów i dział pancernych, 12 tys. dział

## Kartka z kalendarza

i moździerzy, 3 tys. samolotów i ogromna liczebność innego sprzętu. Poniesienie takich strat w silach i środkach wywarło katastrofalny wpływ na ogólną sytuację strategiczną i zachwiało całą machiną wojenną hitlerowskich Niemiec.

Co ostatecznie zdecydowało o

pogromie wojsk hitlerowskich i historycznym zwycięstwie Armii Radzieckiej? Wspomina w swej książce „Wspomnienia i refleksje” marszałek Georgij Żukow, b. zastępca naczelnego dowódcy radzieckich sił zbrojnych, jednocześnie w okresie bitwy nad Wołgą (pod Stalingradem) koordynator działań frontów:

Nieprowadzenie wszystkich hitlerowskich planów strategicznych na rok 1942 jest wynikiem z jednej strony, niedoceny zasobów i możliwości radzieckiego państwa, potężnych potencjalnych i duchowych sił narodu radzieckiego, a z drugiej — przeciżenia przez hitlerowców swojej potęgi i zdolności bojowej wojsk.

(Dokończenie na str. 3)

# Kurier

## Szczeciński

Nr 23 (11 906)      Rok założenia 1945      Nakład: 100 000 egz.      Cena 5 zł

## Ordynacja — wybory — władza

# Po pioniersku — w sali „Pod Konstytucją“

**OKREŚLENIE** „odesłać sprawę do komisji” nie ma u nas dobrej marki. Z lat tak dawnych, że nie pamiętają ich nawet najstarsi Polacy, zachował się w świadomości społecznej odruch odczytywania tego terminu bardziej przez „odłożenie sprawy na później” — niż załatwienie ją. Jeśli jednak ktoś uparby się szukać takich tropów w praktyce naszego życia parlamentarnego, to nie radziłbym mu brać za przykład komisji o najdłuższej bodaj w dziejach polskiego Sejmu nazwie.

MAM tu na myśli Komisję Nadzwyczajną do Rozpatrzenia Projektu Ustawy Konstytucyj-

nej o Przedłożeniu Kandydacji Sejmu PRL oraz Projektu Ustawy „Ordynacja wyborcza do rad narodowych”, która zbierze się na robocze posiedzenie w dniu jutrzejszym. Rzecz zresztą polega nie tylko na tym, że komisja o najdłuższej nazwie będzie, jak się wydaje, najkrócej działającym ciałem parlamentarnym tego typu. Wybrana 26 stycznia br. w 23-osobowym składzie (9 posłów PZPR, 4 — ZSL, 2 — SD oraz 8 bezpartyjnych, w tym 2 przedstawiciele PAX-u oraz po jednym — ChSS i PZKS), ma bowiem tak wywiązać się ze

swych zadań, aby już na kolejnym plenarnym posiedzeniu w dniu 13 lutego br. Sejm

(Dokończenie na str. 2)

## Jugosłowiańska wizyta w USA

BELGRAD PAP. Przewodniczący Prezydium Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, Mika Szpiljak (szef państwa) składa dziś oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych. Pożwala ona do 4 lutego. W pierwszym dniu wizyty M. Szpiljak spotka się w Białym Domu z Ronaldem Reaganem. Przedmiotem rozmów — informuje agencja Tanjug — będą sprawy współpracy dwustronnej i kluczowe zagadnienia międzynarodowe.

## Nominacje profesorskie

UCHWAŁA Rady Państwa w wnioskach prezesa Rady Ministrów 23 ułożonych otrzymało godność profesora zwyczajnego, a 80 profesora nadzwyczajnego. 31 stycznia na uroczystości w Belwedercie nowo mianowani odebrali z rąk przewodniczącego Rady Państwa — prof. Henryka Jablonskiego pisma o nadaniu tytułów naukowych. Wśród nich tytuł profesora nadzwyczajnego nauk rolniczych otrzymał Leonard Lyduch z AR w Szczecinie.

## „Zew Morza“ ponownie na wokandzie

WCZORAJ na wokandzie Izby Morskiej w Szczecinie weszła ponownie sprawa zatonięcia jachtu „Zew Morza”. Przy-

(Dokończenie na str. 2)

## Wyrok w sprawie „Dziwexu“

WARSZAWA PAP. Zespół orzekający Sądu Wojewódzkiego w Warszawie pod przewodnictwem sędzi Elżbiety Koper ogłosił wyrok w sprawie przeciwko osobom zamieszkanym w tzw. afere „Dziwexu”. Głównym punktem oskarżenia był zarzut wysyłania do Włoch, do tamtejszych nocynek lokalnych kobiet pod pretekstem angażowania ich do zespołów tanecznych, co w praktyce miało oznaczać nakłanianie ich do uprawiania prostytucji. Przewód sądowy nie potwierdził w pełni zarzutów prokuratury. Stwierdzono, że oskarżeni rzeczywiście czepali zyski z przemyślenia i wysyłania do Włoch żeńskich zespołów artystycznych, lecz większość z nich popełniała

jedynie wykroczenia przeciwko ustawie karno-skarbowej, pobierając wynagrodzenie w obcych walutach i nielegalnie nimi obracając. Zarzuty dotyczące udziału w przemyśle nie zostały w toku przewodu sądowego dowiedzione.

Głównego oskarżonego — Janusza K. skazano na 2 lata pozbawienia wolności z zawieszaniem na 2 lata, 100 dni i 21 miesięcy i zwrot do skarbu państwa sumy z tytułu poniesionej szkody. W stosunku do innych oskarżonych orzeczono kary pozbawienia wolności z zawieszaniem oraz grzywny. Danutę M. i Tadeusza M. uniewinniono. Wyrok nie jest prawomocny.

















Krzysztof Urbanowicz o pobycie w Indiach

# Byliśmy zaskoczeni dobrą grą Chińczyków



JAK już donosiliśmy polską reprezentacja piłkarska wywalczyła w Kalkucie Puchar Nehru, będący główną nagrodą odbywającego się tam międzynarodowego turnieju futbolego. Wśród zdobywców tego trofeum był również pił-

karz szczecińskiej Pogoni — Krzysztof Urbanowicz, z którym przeprowadziliśmy wczoraj krótką rozmowę.

— Panie Krzysztofie, jakie wrażenie wywarły na panu Indie?

— To piękny, egzotyczny kraj, pełen wielkich kontrastów w którym śmi bogactwo przeszłości i teraźniejszości, współzyskujące z wielką biedą i chodzącymi po ulicach krowami. Zobaczyliśmy w Kalkucie wiele ciekawych rzeczy, choć byliśmy pod stałą opieką policji i samodzielnie, nie mogliśmy się poruszać. Gdy jednak cała grupa po-

z Hindusami. Byli po prostu słabsi zarówno taktycznie jak i technicznie.

— Na jakim poziomie stał turniej o Puchar Nehru?

— Jestem skłonny uznać go za dosyć wysoki choć trudno powiedzieć że była to wielka piłka.

— Co pan sądzi o umiejętnościach jakże zaprezentowali w Indiach Polacy?

— Wiele wyjaśniła zdobycie Pucharu Nehru i to w rywalizacji z wcale nie tak słabym drużynami jak to się niektórym wydaje. Był to start, który — mam nadzieję — jest zapowiedzią rosnącego poziomu naszego reprezentacyjnego futbolu, choć skład na Indie nie był na pewno najsilniejszym zestawieniem na jakie dziś stać polską piłkę.

— Który z piłkarzy, uczestniczących w Pucharze Nehru zrobił na panu największe wrażenie?

— Najbardziej podobała mi się gra Argentczyka o nazwisku Gareca.

— Dzielukujemy za rozmowę i gratulujemy współzawodniczy w zdobyciu Pucharu Nehru. (Jg)

Organizatorzy jeszcze przyjmują zgłoszenia

## VII „Bieg Gwarków“

JEZELI nie nastąpi gwałtowne ocieplenie to 5 lutego br. narciarze wyruszą już po raz siódmy na trasę „Biegu Gwarków“, w Górach Suchych, wschodniej części Gór Kamiennych śniegu właściwie nie brakuje, organizatorzy biegu obawiają się tylko by warunki pogodowe nie zmieniły się.

Impreza ma charakter otwarty, a wzięć w niej udział mogą członkowie sekcji Polskiego Związku Narciarskiego lub nie zrzeszeni — po dokonaniu opłaty startowej. Zgłoszenia do biegu przyjmuje: Biuro VII „Biegu Gwarków“ Walbrzych ul. Broniewskiego 65a.

Bieg zostanie rozegrany w kilku kategoriach wieku, a wszyscy uczestnicy winni poddać się badaniom lekarskim w celu uzyskania zezwolenia na udział w „Biegu Gwarków“.

Z ukosa

## Sport to zdrowie?

NA BASENIE WDS odbywały się w sobotę i niedzielę ogólnopolskie zawody pływackie dla dzieci ze szkół sportowych. W drugim dniu impreza rozpoczęła się o godz. 10 i trwała do 16.10. O godz. 9 natomiast rozpoczęła się rozgrywka. Łącznie więc młodzież przebywała na basenie bez przerwy 7 godzin i 10 minut. Fakt ten spotkał się z krytyczną oceną rodziców młodych ludzi, którzy słusznie uważają, iż organizowanie dla dzieci zawodów, trwających tyle czasu jest karykaturą sportu. Dziwią się oni, iż nie wywołato to żadnej reakcji ze strony trenerów, działaczy, czy obecnej na zawodach lekarki.

W pełni podzielamy pogląd rodziców, którzy twierdzą iż organizator imprezy Szkolny Związek Sportowy tak powinien ustalić jej program by młodzi ludzie mieli czas na posiłek, a następnie niezbędną po nim przerwę, po której przystąpiłoby do kolejnej tury zawodów. W ten sposób postąpiono zresztą w pierwszym dniu imprezy.

SZS tłumaczy się trudnościami z uzyskaniem basenu na dłuższy okres niż dwa dni, wyznaczonymi na początek ferii terminami obozów dla młodych pływaków oraz chęcią wyjazdu przed wieczorem ekip z innych ośrodków. Są to argumenty nie do przyjęcia, kiedy w grę wchodzi zdrowie młodych ludzi. I bardzo źle, że się nim tak bez troski szafuje.

(Jg)

jawialiśmy się w mieście otaczali nas tłumy ludzi. Początkowo to było nawet przyjemne. Później jednak stało się męczące.

— W ilu spotkaniach pan występował?

— Grałem 30 minut w meczu z Indiami, 30 z Chińczykami i 45 z Rumunami. Marzyło mi się wystąpić także w spotkaniu z Argentyną, lecz akurat trener Piechociński nie wystawił mnie do skład.

— Czy jest pan zadowolony z zaprezentowanej przez siebie formy?

— Trochę za mało grałem, niemniej jednak wydaję mi się iż w meczach, w których występowałem wypadłem przyswoić.

— Jakże wrażenie zrobili na Polakach piłkarze z Indii i ChRL?

— Dobra grą zaskoczyli nas przede wszystkim Chińczycy. Imponowali znakomitym wręcz wyszkoleniem technicznym i sprawnością ruchową, nie ustępując przy tym na szczele drużynie warunkami fizycznymi. Szybko, zwinnie, chwiliami sprawiali nam trochę kłopotów. Byliśmy jednak od nich lepsi, toteż udało się znaleźć skuteczną receptę na zwycięstwo. Łatwiej grało się

Na halowych zawodach lekkoatletów w Jabloncu

# G. Basiak najszybszy w biegu na 1500 metrów



W JABLONCU (CSRS) odbyły się halowe zawody lekkoatletyczne np. „Test Europa“, w których uczestniczyło 35 ekip czechosłowackich i zagranicznych, a wśród nich trzy zespoły polskie: oficjalna reprezentacja PZLA, AZS Wrocław i Pomorz Sztargard. Jedynym zwycięstwu dla naszych barw uzyskał na tych zawodach biegacz stargardzkiego Pomorza Grzegorz Basiak, który triumfował na dystansie 1500 metrów w czasie 3:53.83. Trzecie lokatę wywalczył w biegu na 400 metrów Jarosław Marzec z Budowlanych Szczecin, który występował w drużynie PZLA. Przebiegli on ten dystans w czasie 48.97. Na czwartym miejscu uplasował się w biegu na 3 km Grzegorz Gojzewski — 2:20.73, piąte miejsce zajęła Danuta Piotrowska w biegu na 1500 m z czasem 4:33.93, a 7 lokatę wywalczyli w rzucie młotem Ryszard Jakubowski — 62.22 i w chodzie na 10 km Mirosław Bieleński — 44.38.41

(wszyscy z Pomorza). STARGARDZCY lekkoatleci ostatni startowali również w halowych mistrzostwach Polski juniorów młodszych (Warszawa) i starszych (Zabrze). W stolicy brązowy medal MP zdobył w biegu na 1000 metrów Witold Skoneczny z czasem 2:34.63. W Zabru natomiast brązowym medalistą został Marek Szymkiewicz — w biegu na 800 metrów z czasem 1:57.27. Nadto w trójścoku Marek Kłosiewicz był szósty z rezultatem 14.26 m. (Jg)

## Kurs sędziów koszykówki

3 LUTEGO o godz. 17 rozpoczyna się kurs sędziów koszykówki. Zajęcia odbywać się będą w sali nr 10 przy ul. Trakcyjnej 8. Zanisy chętnych przed rozpoczęciem kursu.

Rewelacyjny beniaminek przed trudną próbą

# Stal podejmuje mistrzów Polski



W PIĄTEK i niedzielę siatkarki Stali Stocznia, rewelacyjnej beniaminków ekstraklasy, czekały dwa kolejne mistrzowskie mecze. Oba odbędą się w hali WDS. Najpierw w piątek, stoczniowcy zmierzą się z przedostatnią drużyną tabeli Łódzką Resursą, a następnie (w niedzielę) z mistrzem Polski stołeczna Legią. Szczególną wagę zarówno nasi siatkarze jak i ich kibice przywiązują do pojedynku z legionistkami. To zresztą w pełni zrozumiałe. Absolutnie jednak nie można lekceważyć Resury. Będąc bowiem zespołem zagrożonym spadkiem zapewne spróbują skorzystać z emocjonalnego zaangażowania się naszych siatkarek w spotkanie z drużyną warszawską, w której gra 3 kadrowiczek, uczestników niedawnych mistrzostw Europy: Stefanowicz, Drzyzga i Golec. Nie można jej więc na to pozwolić.

Z RACJI znakomitej postawy szczecińskiego zespołu w rozgrywkach mistrzowskich spo-

tkanie z legionistkami urasta do miana wielkiego wydarzenia sportowego, a kibice niecierpliwie oczekują tego meczu zadając sobie pytanie, czy rewelacyjna beniaminek dotrzyma kroku renomowanej drużynie mistrzów Polski? Bez względu na to, jaki padnie wynik wszystko wskazuje na to, że w niedzielę będzie można zobaczyć w WDS siatkówkę przedniej marki. (Jg)

Męskie „7” znowy rozgrywk

## Pożeganie J. Brzozowskiego



WCZORAJ na parkiecie hali WOSiR rozegrano derby w pięć rezerwnej meczów, w których zmierzyły się II-ligowe „7” Pogoni i I Ognia. Po zwycięstwie meczu wyciętym meczu wyciętym grała drużyna morskiego klubu 23:19 (10:10). Przez całe niemalże spotkanie żadnemu zespolemu nie udało się uzyskać znaczniejszej przewagi. Dopiero skuteczny finisz podopiecznych trenera A. Truskowskiego przechrzył szalę na korzyść Pogoni. Najwięcej bramek dla zwycięzców zdobyli: Haas — 9 i Zamojski — 6, a dla Ognia Mankowski — 5 i Szymański — 4. Dział o godz. 17 rozpocznie się mecz rewanżowy.

Tuż przed wczorajszym spotkaniem odbyła się uroczystość pożegnania Janusza Brzozowskiego, który przez 15 lat bronił barw Pogoni. W czasie tej uroczystości spotkanie nagród i gratulacji m.in. od prezidenta miasta, WFS, Klubu Olimpijskiego, MKS Pogoń. O swoim klubowym koleżeństwie zapomniał również mistrzyni Polski, piłkarki Pogoni, od których J. Brzozowski otrzymał całe narecje kwiatów. (Jg)

W sobotę mecz ze Stalą

## Jugosłowiańscy pięściarze na ringu WDS

SPORO emocji czeka w sobotę szczecińskich sympatyków pięściarstwa. W tym dniu bowiem o godz. 17 na ringu WDS odbędzie się międzynarodowy mecz bokserki, w którym rekwawice skrzyżują zawodnicy Stali Stocznia i belgradzkiego klubu Radnicki. Rywal stoczniowców występuje w jugosłowiańskiej ekstraklasie. (Jg)





